

Przebite Serce Jezusa jako klucz hermeneutyczny objawienia biblijnego

The Pierced Heart of Jesus as a Hermeneutical Key to Biblical Revelation

Ks. Krzysztof Napora

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID: 0000-0002-7923-4517

ABSTRAKT: Artykuł analizuje motyw przebitego Serca Jezusa jako centralnego punktu zrozumienia całego objawienia biblijnego. Autor wykazuje, że scena przebiccia boku Chrystusa na krzyżu stanowi moment wypełnienia proroctw Starego Testamentu, łącząc w sobie symbole paschalnego baranka oraz zapowiedź wylania Ducha Świętego. Przywołując tradycję patrystyczną i scholastyczną, zwłaszcza św. Augustyna i św. Tomasa z Akwinu, autor przedstawia przebite Serce jako „księgę otwartą włócznią”. W tym ujęciu męka Chrystusa staje się momentem, w którym Pisma, wcześniej niejasne i „zamknięte”, stają się zrozumiałe; objawiają najprawdziwsze oblicze Boga Ojca i Jego bezgraniczną miłość. Ponadto artykuł podkreśla istotne znaczenie ciszy i kontemplacji jako przestrzeni niezbędnych do właściwego usłyszenia i przyjęcia Słowa Bożego. W konkluzji autor wskazuje, że wpatrywanie się w Przebitego prowadzi do „nowego stworzenia” i wymaga od wierzącego zaangażowania w głębokie życie duchowe oraz życie wspólnoty Kościoła, który jest pierwotnym miejscem interpretacji Pisma Świętego. **SŁOWA KLUCZOWE:** Serce Jezusa, hermeneutyka biblijna, wypełnienie Pisma, Ewangelia według św. Jana, Duch Święty, baranek paschalny.

ABSTRACT: This article examines the motif of the pierced Heart of Jesus as a central key to understanding the entirety of biblical revelation. The author argues that the piercing of Christ's side on the cross constitutes the moment in which the prophecies of the Old Testament are fulfilled, bringing together the symbolism of the Passover lamb and the promise of the outpouring of the Holy Spirit. Drawing on the patristic and scholastic traditions, particularly St Augustine and St Thomas Aquinas, the author presents the Pierced Heart as a “book opened by the spear.” From this perspective, Christ's

Passion becomes the moment when the Scriptures, previously obscure and “closed,” become intelligible, revealing the truest face of God the Father and his boundless love. The article also emphasizes the importance of silence and contemplation as the indispensable setting for properly hearing and receiving the Word of God. In conclusion, the author maintains that contemplating the Pierced One leads to a “new creation” and requires believers to commit themselves both to a profound spiritual life and to the life of the ecclesial community, which constitutes the primary context for the interpretation of Sacred Scripture.

KEYWORDS: Heart of Jesus, biblical hermeneutics, fulfillment of Scripture, Gospel of John, Holy Spirit, Passover Lamb.

Poszukując biblijnych korzeni i inspiracji duchowości Najświętszego Serca Jezusowego, napotykamy trudność, jaką jest niemal absolutne milczenie ksiąg biblijnych na temat serca w kontekście osoby Jezusa Chrystusa. Jak wiadomo, Ewangelściści tylko raz wspominają bezpośrednio Serce Jezusa¹. Mowa o wersetach kończących jedenasty rozdział Ewangelii według św. Mateusza:

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo *jestem cichy i pokornego serca*, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemień lekkie (Mt 11,28-30).

Choć tekst ten wyraźnie wspomina Serce Jezusa w kontekście utrudzenia i obciążenia, choć mówi wprost o jarzmie i brzemieniu, które wziąć powinni na siebie ci, którzy u Jezusa szukają pokrzepienia, to jednak w naszej świadomości fragment ten kojarzy się przede wszystkim ze słodkim obrazem Serca „cichego i pokornego”, w którym utrudzeni i obciążeni znaleźć mogą prawdziwe ukojenie. Serce w tym przypadku staje się symbolem osoby o łagodnym usposobieniu, znajdującej słowa pociechy, ale również tej, która ofiaruje konkretną pomoc w sytuacjach, gdy zawodzą czysto ludzkie wysiłki. Portret Jezusa wrażliwego na ludzką biedę i nieszczęście, „odmalowany” przez Ewangelistów, wydaje się doskonałą ilustracją człowieka o sercu cichym, pokornym, wrażliwym: On słowem wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. Tak oto spełniło się słowo proroka Izajasza: On przyjął nasze słabości i dźwigał choroby (Mt 8,16-17).

¹ Jeśli nie liczyć pewnego sugestywnego wariantu tekstualnego w 7. rozdziale Ewangelii według św. Jana, gdzie można przeczytać „rzeki wody żywej popłyną z *Jego serca*” zamiast „z Jego wnętrza” (J 7,38). Zob. Smith Lewis (1911-1912), 235-236.

1. Aby się wypełniło Pismo...

Jakże odległy od słodczy „portretu” przekazanego przez pierwszego Ewangelistę wydaje się dramatyczny obraz z dziewiętnastego rozdziału Ewangelii Janowej: Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł:

„Pragne”. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: „Wykonało się!” I skłoniwszy głowę oddał ducha. Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili (J 19, 28-37).

Przytoczony fragment, opowiadający o przebiciu boku Jezusa, choć nie wspomina o sercu wprost, okazuje się jednym z najważniejszych tekstów duchowości Jezusowego Serca. Jak zauważa Édouard Glotin, „to postać Mesjasza przebitego stała się *ikoną-źródłem* całego misterium Serca Jezusa, które kryje się pod literą tekstu” (Glotin 2007, 132). Wydaje się, że nie ryzykujemy wiele twierdząc, iż jest to jednocześnie jeden z najbardziej znanych nam tekstów i obrazów ewangelicznych. Z faktem tym łączy się niebezpieczeństwo, iż nasza lektura tej perykopy może być niekiedy powierzchowna. Znamy dokładnie wszystkie istotne elementy obrazu: pragnienie Jezusa, hizop, gąbkę, żołnierza, włócznię, otwarty bok i naocznego świadka, który składa świadectwo, że kość Jego nie była złamana – „abyście wierzyli” (J 19,35). Oczywistość poszczególnych elementów tego obrazu sprawia, że stajemy wobec niego z przeświadczeniem, że właściwie nic już nie może nas zaskoczyć. Tymczasem Ewangelista jest przekonany, iż jego obraz, przedstawiający moment przebicia boku zawieszonego na krzyżu Jezusa, stanie się nie tyle przedmiotem pośpiesznej i powierzchownej lektury, ile kontemplacji: „Będą patrzeć na Tego, którego przebili” – napisze Jan, cytując proroka Zachariasza (J 19,37; por. Za 12,10).

Przytoczone powyżej słowa Proroka stanowią jedno z dwóch starotestamentalnych nawiązań, którymi posługuje się czwarty Ewangelista ukazując, jak w scenie przebicia wypełniają się Pisma. Starotestamentalne cytaty stanowią jedno z większych wyzwań stojących przed badaczami Ewangelii według św. Jana. W przypadku wzmianki o kościach, które nie będą łamane, poprzedzającej cytat z księgi proroka Zachariasza, trudność pojawia się w chwili, kiedy podejmujemy próbę precyzyjne-

go określenia źródła tego cytatu (Brown 1970, 937). Pierwsze skojarzenie przywodzi na myśl zakaz związany z przygotowaniem do świętowania Paschy, w czasie której spożywany ma być baranek, którego kości nie mogą być łamane. Zakaz ten pojawia się dwukrotnie w dwunastym rozdziale Księgi Wyjścia (12,10.46) oraz w Księdze Liczb (9,12). Podobną wzmiankę o „niełamaniu kości” można odnaleźć również w Psalmie 34,21, gdzie mowa jest o człowieku sprawiedliwym: „Pan strzeże wszystkich jego kości, ani jedna z nich nie zostanie złamana”. Choć kontekst paschalny, w który Ewangelista Jan wpisuje śmierć Jezusa – „Baranka gładzącego grzech świata” (J 1,29) – wydaje się faworyzować skojarzenie z regulacjami dotyczącymi przygotowań wieczerzy paschalnej (a więc widzieć tu raczej cytaty z Księgi Wyjścia i Liczb), to jednak motyw cierpiącego Sprawiedliwego nie jest całkiem obcy czwartej Ewangelii. Być może nie ma konieczności dokonywania radykalnego wyboru między tym źródłami, jeśli tylko wspomnimy Izajaszową pieśń o cierpiącym Słudze Pańskim, w której prorok wydaje się łączyć oba te motywy: Baranka, „co ust nie otworzył” (Iz 53,7) i sprawiedliwego „obarczonego cierpieniem, zdruzgotanego za nasze winy i przebitego za nasze grzechy” (zob. Iz 53,4-5).

W przypadku drugiego cytatu: „Będą patrzeć na tego, którego przebili” (J 19,37), określenie źródła nie stanowi istotnego problemu (Morris 1995, 727). Jak wspomnieliśmy wyżej, bez ryzyka wielkiego błędu można stwierdzić, że Jan posłużył się fragmentem z Księgi proroka Zachariasza (zob. również Ap 1,7). W tym przypadku trudność polega raczej na określeniu, jaką formą tekstualną wersetu Za 12,10 posłużył się redaktor czwartej Ewangelii. W tekście masoreckim fragment ten brzmi: והביטו אלי את אשר דקרו („Będą patrzeć na mnie, tego, którego przebili”), w Septuagincie natomiast: *καὶ ἐπιβλέψονται πρὸς με ἄνθ' ὃν κατωρχήσαντο* („Będą patrzeć na mnie, bo sztydzili ze mnie”). Upraszczając nieco skomplikowaną kwestię źródła starotestamentalnych cytatów w czwartej Ewangelii, możemy stwierdzić, że Jan, posługując się w swoim opowiadaniu cytatami biblijnymi, zachowuje dużą swobodę, niejednokrotnie dodając, pomijając lub zmieniając coś w przytaczanym tekście starotestamentalnym. Niewykluczone, że oprócz tekstu greckiego, źródłem zapożyczeń jest dla niego również hebrajska lub aramejska wersja tekstu biblijnego².

Obok kwestii precyzyjnego określenia źródła cytatów oraz formy tekstu, którą posłużył się Ewangelista Jan, zagadnieniem kluczowej wagi wydaje się być znaczenie starotestamentalnych cytatów w czwartej Ewangelii. Jan konsekwentnie przywołuje myśl o „wypełnieniu się Pisma”. Posługuje się przy tym różnymi bliskoznacznymi czasownikami greckimi, takimi jak: *πληρῶν*, *τελείω*, *τελέω*. Mogą one wskazywać: (1) na właściwe zrozumienie słów Pisma (słowo wypełnia się, gdy jest należycie zro-

² Szerzej na temat cytatów z Księgi Zachariasza w Ewangelii według św. Jana zob. Kubiś 2012.

zumiane, zinterpretowane); (2) na ich doskonałe wypełnienie/spelnienie się (gdzie chodzi na przykład o jakąś starotestamentalną zapowiedź prorocką czy mesjańską); (3) na dopełnienie, to znaczy doprowadzenie aż do końca nie tylko słowa, ale również dzieła – misji Jezusa (zob. J 13,1: „umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie [εἰς τέλος ἠγάπησεν αὐτούς] – do końca ich umiłował”; miłość Jego osiągnęła pełnię). Biorąc pod uwagę nagromadzenie wskazanych terminów w Janowym opisie męki, można dojść do wniosku, że cała jego Ewangelia ukierunkowana jest na scenę ukrzyżowania. Poszczególne epizody, składające się na całość Ewangelii, zmierzają nieuchronnie w kierunku Golgoty, Miejsca Czaszki (zob. J 19,17). To właśnie misterium, które dokonuje się na krzyżu wbitym w lichą skałę Golgoty, staje się punktem kulminacyjnym całej Ewangelii według św. Jana. I odwrotnie, to właśnie w świetle wydarzeń na Golgocie, dopełnionych narracją o zmartwychwstaniu, cała Ewangelia i poszczególne jej perykopy nabierają nowego znaczenia i ukazują się w nowej perspektywie. W ten sposób scena ukrzyżowania, będąc szczytem i wypełnieniem, staje się jednocześnie kluczem do pełniejszego zrozumienia tego wszystkiego, co ją poprzedza i tego, co po niej następuje.

Podążając za wzmianką o kościach, „które nie zostały złamane” odkrywamy obraz paschalnego Baranka. Motyw ten, sygnalizowany w czwartej Ewangelii niemal od początku (by wspomnieć tylko świadectwo Jana nad Jordanem: „oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” – J 1,29), w opisie męki staje się dominujący. Wskazuje na to nie tylko cytat z Księgi Wyjścia zawierający wskazówki dotyczące przygotowań do Paschy, ale również szereg innych elementów, jak choćby chronologia męki i wyraźne wskazanie na paschalny kontekst wydarzeń. Ewangelista Jan wyraźnie wspomina o dniu przygotowania (zob. J 19,14.31.42). W czwartej Ewangelii – inaczej niż u synoptyków – Jezus umiera na krzyżu w chwili, gdy zabijano baranki, które spożywane miały być w czasie wieczerzy paschalnej. W wersecie J 19,29 Ewangelista nieoczekiwanie wspomina hizop, który według wskazówek przekazanych Mojżeszowi służył do pokropienia progu i odrzwi domu, w którym spożywana była Pascha (por. Wj 12,22), krwią ofiarowanego baranka. Nie brak egzegetów, którzy aluzję do paschalnego baranka dostrzegają również w formie narzędzia męki, to znaczy krzyża, czy też we wzmiance o przebicciu boku. Mogłyby one stanowić nawiązanie do sposobu, w jaki przygotowywano baranka do spożycia. W ten sposób Jan Ewangelista ukazuje śmierć Jezusa w kategoriach ofiary, która przynosi ludowi ocalenie i wyzwolenie. Tak jak krew baranka stała się narzędziem ocalenia dla synów Izraela w czasie, gdy ginęli pierworodni w Egipcie, i źródłem życia w nowej rzeczywistości ludu Bożego – tak krew, która wraz z wodą popłynęła z otwartego boku, staje się początkiem nowego życia, dla tych, którzy wpatrując się w Przebitego – uwierzyli i stali się dziećmi Bożymi.

Okazuje się, że nie tylko motyw paschalnego baranka „nosi” w sobie myśl o oczyszczającym wymiarze męki Jezusa. Do tego samego obrazu, choć w sposób nieco ukryty (jakby zapraszający do głębszego poszukiwania, do wpatrywania się!) nawiązuje również drugi ze wspomnianych cytatów starotestamentalnych, czyli Za 12,10. Choć patrząc nieco powierzchownie (jeśli w ogóle można w tym kontekście użyć podobnego sformułowania), widzimy w nim zapowiedź historycznego wydarzenia, jakim było przebicie boku Jezusa (realizm owego faktu potwierdza naoczny świadek), to jednak analizując scenę na Golgocie w kontekście proroctwa Zachariasza odkrywamy związany z przebicciem motyw wylania, wytryśnięcia wody, prowadzący nas w samo serce biblijnej pneumatologii, nauki o Duchu Świętym (Ratzinger 1986, 48). Werset Za 12,10, którego jedynie część zacytował Jan Ewangelista, rozpoczyna się od obietnicy daru Ducha: „Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję ducha łaski przebłagania”. Prorok kontynuuje tę myśl w rozdziale trzynastym, pisząc: „W owym dniu wytryśnie źródło, dostępne dla domu Dawida i dla mieszkańców Jeruzalem, na obmycie grzechu i zmazy” (Za 13,1). Źródło wody, o którym mowa w Za 13,1 jest paralelne wobec daru Ducha wspomnianego w Za 12,10. W obu przypadkach występują analogiczny czas i analogiczni adresaci prorockiego słowa. W ten sposób przebicie, wskazujące na fizyczną śmierć, staje się przyczyną otrzymania życiodajnego daru Ducha, który staje się źródłem nawrócenia, a woda – także symbol Ducha dającego życie – przynosi oczyszczenie z grzechów. Nie trzeba być wybitnym znawcą Ewangelii Janowej, nie trzeba posiadać rozległej wiedzy biblijnej, by mieć świadomość, jak istotny dla czwartego Ewangelisty jest motyw daru Ducha. Zaanonsowany zostaje On już w pierwszym rozdziale Ewangelii jako zstępujący na Jezusa w momencie chrztu i będący jednocześnie znakiem rozpoznawczym dla Jana Chrzciciela (por. J 1,32-33). Ten Duch, z którego narodzić się ma uczeń Jezusa (por. J 3,5.6.8), który uzdalnia człowieka do oddawania Bogu czci w Prawdzie (J 4,23-24); Duch Prawdy, który pochodzi od Ojca (J 15,26), który doprowadzi do całej Prawdy (J 16,13) – jest również „innym Parakletem”, który wszystkiego nauczy i wszystko przypomni (J 14,26), przekonując świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie (J 16,8). Punktem centralnym pneumatologii Janowej w Księdze Znaków (a więc w pierwszej części omawianej Ewangelii) jest zapowiedź Ducha wypowiedziana w kontekście Święta Namiotów:

W ostatnim zaś, najbardziej uroczystym dniu święta Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza”. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony (J 7,37-39).

Co ciekawe, tu również Jan posługuje się cytatem z Księgi Zachariasza (14,8). Słowo proroctwa o Duchu, który jak „rzeki wody żywej popłyną z Jego wnętrza” (J 7,38) czeka na wypełnienie w chwili uwielbienia Jezusa. Dokonuje się ono w Ewangelii Janowej właśnie w momencie wywyższenia Jezusa na krzyżu. Moment Jego śmierci („oddania ducha” – J 19,30) w narracji Jana staje się jednocześnie momentem udzielenia daru Ducha. W sposób niebudzący żadnych wątpliwości zostaje On przekazany uczniom po zmartwychwstaniu, kiedy to Jezus „tchnął na nich i powiedział: «Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»” (J 20,22-23). Jednakże to w opisie śmierci Chrystusa dar Ducha pojawia się w kontekście wypełnienia się życia Jezusa: „A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: «Dokonało się!» (τετέλεσται) I skłoniwszy głowę, oddał ducha (παρέδωκεν τὸ πνεῦμα)” (J 19,30).

Istnieje jeszcze jeden motyw, który pojawia się w Janowym opisie męki, a który uwypuklony zostaje przez przywołanie proroctwa Zachariasza. Jak wspomniano wyżej, Jan cytuje Proroka w sposób, który można by określić jako „twórczy”. W tekście masoreckim zdanie zdanie Za 12,10 brzmi: והביטו אלי את אשר־דקרו – dosłownie: „Będą patrzeć na mnie, którego przebili”. Przyimek אל z końcówką pierwszej osoby liczby pojedynczej (אלי) wskazuje na podmiot mówiący, którym w tym przypadku jest Bóg, kierujący przez proroka swoje słowo do ludu. Prorok mówi w ten sposób o wpatrywaniu się w Niewidzialnego – w Tego, którego „nikt nigdy nie widział” (J 1,18).

W Janowym opisie męki przedmiotem kontemplacji jest zawieszony na krzyżu jednorodzony Bóg, który „jest w łonie Ojca” (J 1,18), i który stał się człowiekiem (J 1,14). W ten sposób Jan czyni krok w głąb tajemnicy, dokonuje niezwykłego utożsamienia: nie tyle przenosi spojrzenie patrzących, kierując je na inną osobę (z Boga na Boga-człowieka przebitego na krzyżu) – ile raczej zachęca, by tak wyostreślić wzrok, aby wpatrując się w przebitego włócznią Jezusa umieć dostrzec najprawdziwsze oblicze Ojca: „Filipie, [...] kto mnie widzi, widzi również i Ojca” (J 14,9); „Boga nikt nigdy nie widział – jednorodzony Syn o Nim zaświadczył” (J 1,18). Ten krzyż, na którym Jezus oddaje całego siebie z miłości, staje się najbardziej niezwykłym świadectwem, najdoskonalszym uwielbieniem i najgłębszym objawieniem Ojca, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3,16).

Powyższe rozważania wydają się zaledwie skromną ilustracją prawdy stanowiącej fundament katolickiej hermeneutyki biblijnej, według której „Bóg, sprawca natchnienia i Autor ksiąg obydwu Testamentów, mądrze postanowił, by Nowy Testament był ukryty w Starym, a Stary w Nowym znalazł wyjaśnienie” (*Dei Verbum* 16)³.

³ Sformułowanie to, jak się wydaje, Sobór przejmuje wprost od świętego Augustyna z jego *Quaestiones in Heptateuchum* (2,73): „Novum in Vetere latet, Vetus in Novo patet”.

Na przykładzie przytoczonych wyżej cytatów widać doskonale, że relacja między starotestamentalnym prorocstwem, a jego nowotestamentalnym wypełnieniem zakłada ruch dwustronny: po pierwsze, zapowiedź Starego Przymierza znajduje swoją realizację w scenie nowotestamentalnej, z drugiej natomiast scena z Nowego Testamentu staje się niezwykle wypełnieniem słów Starego – wypełnieniem rozumianym jako dopowiedzenie, ukazanie wymiaru, który byłby trudny do odnalezienia w przypadku zatrzymania się wyłącznie na poziomie starotestamentalnej zapowiedzi. To, co wydaje się niezwykle intrygujące, to fakt, że opisaną przez Ewangelistę Jana scenę ukrzyżowania i przebicia boku można odczytać w kontekście znacznie szerszym niż tylko tym wyznaczonym przez dwa cytaty przytoczone w J 19,36-37. Badacze zwracają uwagę, że w scenie tej odnaleźć można echa motywu oblubieńczego, na który wskazują takie elementy, jak: korona, szata, wino, pragnienie; mogą one stanowić nie tylko nawiązanie do sceny z Samarytanką z J 4, ale również wypełnienie motywów z Pieśni nad pieśniami (4,10) czy Księgi Rodzaju (2,22). We wspomnianym wyżej motywie baranka dostrzec można nie tylko nawiązanie do Księgi Wyjścia (Wj 12), ale również do pieśni o Słudze Pańskim z Księgi Izajasza (Iz 53), czy też odnaleźć paralelę z motywem zabitego i zwycięskiego Baranka z Apokalipsy (por. Ap 7,14; 13,8). Obok aspektu ofiarnego wypełnienie starotestamentalnego Pisma podpowiadać może również myśl o nowym wyjściu i wyzwoleniu dokonującym się przez krew Baranka. W podobny sposób w obrazie tym odczytać można także dalekie echo i wypełnienie pierwszych kart biblijnych: motyw nowego stworzenia, dnia ósmego, rajskiego ogrodu, w którym bije życiodajne źródło⁴. Kumulacja możliwych obrazów, skojarzeń i motywów, które znajdują swoje wypełnienie w scenie ukrzyżowania i przebicia, sportretowanej przez czwartego Ewangelistę, pozwala odczytać ten fragment jako zupełnie wyjątkowy moment objawienia biblijnego.

2. Przebite Serce – Księga otwarta włócznie

Wprowadzając do modlitwy znanej jako *Koronka do Najświętszego Serca Jezusa* (1904), założyciel Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusa, o. Leon Jan Dehon (1843–1925), posługuje się niezwykle obrazem Serca jako księgi. Píše on: Cały czas tych ćwiczeń należy wykorzystać na czytanie Serca Jezusowego, tej księgi zapisanej wewnątrz i na zewnątrz (por. Ap 5,1); będziemy ją czytać, studiować, chłonąć [...] (Dehon 2018, 16).

⁴ Szerzej na ten temat zob. Schaser 2020, 263-270.

Oczywiście skojarzenie Serca Jezusa z księgą nie jest oryginalnym pomysłem Dehona. Uświadamia jednak niezwykle potencjał tego obrazu, który w różnych epokach nie przestaje inspirować i prowadzić w głąb tajemnicy Boga-człowieka. Szukając jego źródeł, docieramy do dzieł autorów wczesnochrześcijańskich: Orygenes i Augustyna. To właśnie biskup z Hippony, w swoim komentarzu do Psalmu 22, dokonuje symbolicznego zrównania Biblii i Serca Zbawiciela. Pisze:

Factum est cor meum tamquam cera liquescens, in medio ventris mei: ventrem suum dicit infirmos in Ecclesia sua. Quomodo cor ipsius factum est sicut cera? Cor ipsius Scriptura ipsius, id est, sapientia ipsius quae erat in Scripturis. Clausa enim erat Scriptura; nemo illam intellegebat: crucifixus est Dominus, et liquefacta est sicut cera, ut omnes infirmi intellexerent Scripturam; nam inde et velum templi scissum est, quia quod velabatur revelatum est (*Enarrationes in Psalmos*, Ps. 21, enarr. II, 15)⁵.

Augustyn interpretuje słowa Psalmu 22 w kontekście misterium Paschalnego Jezusa Chrystusa – Jego męki, śmierci i zmartwychwstania (Poznański 2008, 42-43). To właśnie ten kulminacyjny moment życia Jezusa, kiedy ofiaruje On swoje życie do końca – aż po krzyż, aż po przebicie boku! – staje się niezwykle wypełnieniem zapowiedzi proroków. Augustyn wspomina o tym raz jeszcze w swoim liście do Honorata:

Aut certe profundum sacramentum nos intellegere voluit, ut cordis sui nomine significaret Scripturas suas, ubi eius utique latebat consilium, quod tunc apertum est, cum ea quae de illo prophetata fuerunt, passus implevit. Solutae sunt ergo Scripturae eius in iis quae perfecta sunt adventu eius, nativitate, passione, resurrectione, glorificatione. Quis enim iam ea non intellegit in Prophetis, quando usque ad intellectum etiam carnalis multitudinis pervenerunt? (*Epistula* 140,36)⁶

To wypełnienie nie oznacza jednak wyłącznie realizacji starotestamentalnych zapowiedzi. Staje się ono prawdziwie momentem „rozdarcia zasłony”, odsłonięciem tajemnicy Bożych planów, objawieniem Bożej mocy i Bożych zamysłów. Je-

⁵ AUGUSTINUS, *Enarrationes in Psalmos*, Ps. 21, enarr. II, 15 (CCSL 38, 119–120): „Moje serce stało się jak topniejący воск w głębi mojego łona: mówi On o swoich słabościach, o słabych w swoim Kościele. Jak Jego serce stało się jak воск? Jego serce jest Pismem Świętym, to znaczy mądrością, która była w Piśmie Świętym. Pismo Święte bowiem było zamknięte; nikt go nie rozumiał: Pan został ukrzyżowany, a ono stopiło się jak воск, aby wszyscy słabi mogli zrozumieć Pismo Święte; od tego czasu bowiem rozdarła się również zasłona świątyni, ponieważ to, co było zasłonięte, zostało objawione”.

⁶ S. AUGUSTINUS, *Epistula* 140, 36, PL 33, kol. 541–542: „A może chciał nam dać do zrozumienia głęboką tajemnicę, aby przez nazwę «Jego serca» oznaczyć Jego Pisma, w których ukryty był Jego zamysł. Został on ujawniony wtedy, gdy przez swoją mękę wypełnił to, co zostało o Nim zapowiedziane przez proroków. Pisma zostały więc otwarte dzięki temu, co dokonało się wraz z Jego przyjściem, narodzeniem, męką, zmartwychwstaniem i uwielbieniem. Któż bowiem nie rozumie teraz tego, co było zapowiedziane u Proroków, skoro stało się to zrozumiałe nawet dla prostego ludu?”.

zus prawdziwie objawia Ojca. Jak pisał papież Benedykt XVI do generała jezuitów, o. Petera Hansa Kolvenbacha:

Ponieważ Bóg najgłębiej ukazał się poprzez wcielenie się swojego Syna, czyniąc się w Nim „widzialnym”, zatem poprzez relację z Chrystusem możemy poznać kim Bóg jest naprawdę (por. *Haurietis aquas*, 29-41; *Deus caritas est*, 12-15). Co więcej: ponieważ miłość Boża najgłębiej wyraziła się poprzez dar, który Chrystus uczynił ze Swego życia dla nas na krzyżu, możemy w sposób bardziej jasny rozpoznać miłość bez granic, którą Bóg ma wobec nas wpatrując się przede wszystkim w Jego cierpienie i w Jego śmierć: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16)⁷.

Idąc tropem tego niezwykle objawienia, Tomasz z Akwinu, zainspirowany myślą Augustyna, podkreśli, że moment śmierci Jezusa – moment otwarcia boku staje się jednocześnie momentem otwarcia świętej Księgi:

Per cor Christi potest intelligi Sacra Scriptura, quae manifestat cor Christi. Hoc autem cor erat clausum ante passionem, quia Scriptura erat obscura; sed aperta est post passionem, quia tunc intelligentes eam consideraverunt et discernerunt quomodo essent prophetiae exponendae⁸.

Być może skojarzenie przebicia boku z otwarciem księgi, na gruncie języka łacińskiego, stało się prostsze z uwagi na fakt, iż Wulgata oddaje greckie słowo *ἐνυῆεν* w J 19,34 jako *aperuit* („otworzył”). Tomasz z Akwinu wyraźnie podkreśla, że Pisma niejasne jeszcze przed męką Chrystusa w momencie otwarcia Serca stają się czytelne, ponieważ „ci, którzy je zrozumieli, rozważyli i poznali, w jaki sposób należy wykładać proroctwa” (...). W ten sposób otwarte Serce – kulminacyjny moment życia Jezusa – staje się prawdziwie kluczem do zrozumienia Pisma!

W słowach Doktora Anielskiego intrygujący wydaje się również nacisk na to, co poprzedza właściwą interpretację proroctwa. Tomasz podkreśla konieczność „zrozumienia” (*intelligentes*), „myślenia” (*consideraverunt*) i „rozróżnienia” (*discernerunt*). Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wszystkie wymienione elementy składają się na pewien proces, który rozpoczyna się tam, gdzie Jan Ewangelista cytuje proroka Zachariasza: „Będą patrzeć na Tego, którego przebili” (Za 12,10; J 19,37).

⁷ https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/letters/2006/documents/hf_ben-xvi_let_20060515_50-haurietis-aquas.html. Dostęp z dnia 17.07.2026. Tekst polski: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/listy/50haurietis_15052006#goog_rewarded. Dostęp z dnia 17.07.2026.

⁸ TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Psalmów*, Ps 21(22), w. 15. „Przez Serce Chrystusa można rozumieć Pismo Święte, które objawia Serce Chrystusa. To Serce było zamknięte przed Męką, ponieważ Pismo było niejasne. Ale Pismo zostało otwarte po Męce, ponieważ ci, którzy rozważali je ze zrozumieniem, odkryli, w jaki sposób należy interpretować/wyjaśniać proroctwa”.

Kto i na kogo będzie patrzeć? Czy ci, którzy będą patrzeć, są jednocześnie tymi, którzy przebili? Czy może są to dwie odrębne grupy? Gdyby można było przenieść się w czasie i przestrzeni, gdyby można było stanąć na Golgocie w momencie, w którym wszystko się „wykonało” (J 19,30) – cóż można by było zobaczyć w tej chwili ciszy, która zapadła po przebicciu boku? Wspominam o ciszy, bo wydaje się ona charakterystyczna dla Janowego opisu. Podczas gdy Ewangelie synoptyczne informują o rozdartej zasłonie Przybytku i ciemnościach, które zapadły nad ziemią (mogą one sugerować gwałtowną burzę z błyskawicami, grzmoty, trzęsienie ziemi, pękanie skał tak, iż – jak wspomina Mateusz – „groby się otwały i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało”; Mt 27, 52), u Jana panuje cisza. Czwarty Ewangelista pozostawia cichą przestrzeń na kontemplację. Cisza dla zapatrzenia się... To wpatrywanie się odbywa się w ciszy, która zapadła, gdy Serce zostało otwarte włócznią żołnierza. Cisza ta nasuwa jeszcze inne konotacje. Może być ona przestrzenią zapatrzenia, ale także – co wydaje się bardziej naturalne dla tego stanu – przestrzenią zasluchania. Przyjmując taką perspektywę, można by rzec, parafrazując nieco cytaty biblijny, że „Będą słuchać tego, którego przebili”. Zasluchają się w Tego, którego Serce otworzyła włócznia. Paradoksalnie, ta cisza, w której nie słychać nawet bicia przebitego Serca – wybrzmiewa Słowem.

Na fundamentalną rolę milczenia w słuchaniu Słowa wskazuje papież Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji *Verbum Domini*. Píše on:

Jak pokazuje krzyż Chrystusa, Bóg przemawia również milczeniem. Milczenie Boga, doświadczenie oddalenia Wszechmogącego i Ojca stanowi decydujący etap ziemskiej drogi Syna Bożego, wcielonego Słowa. Przybity do drzewa krzyża, bolał nad owym milczeniem: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mk 15,34; Mt 27, 46).

Trwając w posłuszeństwie aż do ostatniego tchnienia życia, w mrokach śmierci, Jezus przyzywał Ojca. Jemu oddał się w chwili przejścia – przez śmierć – do życia wiecznego: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23, 46).

To doświadczenie Jezusa można odnieść do sytuacji człowieka, który usłyszał i rozpoznał Słowo Boga, a potem musi zmierzyć się z Jego milczeniem. To doświadczenie było udziałem wielu świętych i mistyków, a i dzisiaj doświadcza tego wielu wierzących na swej drodze. Milczenie Boga jest przedłużeniem Jego poprzednich słów. W tych mrocznych chwilach przemawia On w misterium swego milczenia. Dlatego w dynamice Objawienia chrześcijańskiego milczenie jawi się jako ważny wyraz Słowa Bożego (21).

Cisza, która spowija scenę przebiccia, staje się nie tylko wyrazem tajemniczej komunikacji Boga z człowiekiem, dokonującej się poprzez milczenie. Określa ona również przestrzeń, w której dokonuje się słuchanie Słowa. Jak podkreśla Benedykt XVI: Słowo może być bowiem wypowiedziane i usłyszane jedynie w ciszy, zewnętrznej i wewnętrznej. Nasze czasy nie sprzyjają skupieniu i niekiedy ma się wrażenie, że oderwanie się choćby na chwilę od środków masowego przekazu budzi niemal lęk.

Dlatego jest dzisiaj rzeczą konieczną wpajanie ludowi Bożemu, że milczenie jest wartością. Odkrycie na nowo, że słowo Boże odgrywa centralną rolę w życiu Kościoła, oznacza również odkrycie sensu skupienia i wewnętrznego spokoju. Wielka tradycja patrystyczna poucza nas, że tajemnice Chrystusa wiążą się z milczeniem i tylko w ciszy Słowo może w nas zagościć, jak w przypadku Maryi, niewiasty, w której Słowo było nieodłącznie związane z milczeniem (*Verbum Domini* 66).

Zapatrzenie i zasluchanie w Słowo, wybrzmiewające w ciszy Golgoty, sygnalizują postawę kontemplacji, która nie może jednak zatrzymać się na wymiarze czysto estetycznym. Zasluchanie i wpatrywanie się w Tego, który – jak mówi Izajasz – „nie miał [...] wdzięku ani też blasku, aby chciano na niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał” (Iz 53,2), prowadzić ma w głąb misterium Chrystusa Odkupiciela, odsłaniającego przed człowiekiem perspektywę nowego stworzenia: „Razem ze św. Janem w otwartym boku Ukrzyżowanego widzimy znak miłości, która przez całkowity dar z siebie samej na nowo stwarza człowieka według Boga”⁹.

To nowe stworzenie oznacza konieczność zaangażowania – potrzebę głębokiego życia duchowego, bez którego nie można mówić o prawdziwym zrozumieniu Słowa: „Pismo Święte można zrozumieć tylko żyjąc nim” (*Verbum Domini* 47). Woda i krew płynące z otwartego boku odsłaniają również eklezjologiczny wymiar pasji Chrystusa i ukazują życie Kościoła jako pierwotnego miejsca interpretacji Pisma Świętego. Jak pisał Benedykt XVI: „Biblia jest księgą Kościoła, a z jej osadzenia w życiu Kościoła wynika również jej prawdziwa hermeneutyka” (*Verbum Domini* 29). Scena przebicia boku ponownie okazuje się kluczem otwierającym drogę w głąb tajemnicy Słowa tym, którzy się w nią wpatrują i pozostają w niej zasluchani.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w kontekście wszystkiego, co zostało powiedziane wyżej, słowa proroka Zachariasza przytoczone przez Jana w J 19,37 – „Będą patrzeć na tego, którego przebili” – okazują się nie tylko proroctwem o czasach ostatecznych – są również intrygującym zaproszeniem skierowanym do naszego „dzisiaj”...

Bibliografia

- Benedykt XVI. 2010. *Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Brown, Raymond E. 1970. *The Gospel according to John (XIII–XXI): Introduction, Translation, and Notes*. Anchor Bible 29A. Garden City, NY: Doubleday.

⁹ Reguła życia Zgromadzenia Księżąt Najświętszego Serca Jezusowego, 21.

- Dehon, Leon Jan. 2018. *Koronka do Najświętszego Serca Jezusowego*. Vol. 1, *Wcielenie*. Translated by Józef Stoszko. Biblioteka Formacji Stałej 6. Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów Dehon.
- Glotin, Édouard. 2007. *La Bible du Cœur de Jésus: Un livre de vie pour les générations du IIIe millénaire*. Paris: Presses de la Renaissance.
- Kubiś, Adam. 2012. *The Book of Zechariah in the Gospel of John*. Études bibliques, nouvelle série 64. Pendé: J. Gabalda; Leuven: Peeters.
- Morris, Leon. 1995. *The Gospel according to John*. Rev. ed. New International Commentary on the New Testament. Grand Rapids, MI: Eerdmans.
- Poznański, Jacek. 2008. "Księga otwarta włócznią." *Posłaniec Serca Jezusowego*, no. 11: 42–43.
- Ratzinger, Joseph. 1986. *Behold the Pierced One: An Approach to a Spiritual Christology*. Translated by Graham Harrison. San Francisco: Ignatius Press.
- Schaser, Nicholas J. 2020. "Inverting Eden: The Reversal of Genesis 1–3 in John's Passion." *Word & World* 40 (3): 263–70.
- Lewis, Agnes Smith. 1911–12. "John vii. 38, 39." *The Expository Times* 23: 235–36.